

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO/
GMINA RYŃSK****Oryginalna
promocja gospodyń**

str. 2

GMINA RYŃSK**Będzie dom
kultury za 16 mln. zł**

str. 3

GMINA RYŃSK**Festyn, dobre
jedzenie i... premier
w Myśliwcu**

str. 4

PIŁKA NOŻNA**Legends Unii znów
na murawie**

str. 32

CZWARTEK

14 LIPCA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 28/2022 (690)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Pacjencie – ratuj się sam

WĄBRZEŻNO ▶ Czytelniczka CWA zwróciła się do nas z prośbą o interwencję. Kobieta przedstawia sytuację dotyczącą braku pomocy medycznej po nieszczęśliwym wypadku, którego doznała jej mama



Cytujemy nadesłany do redakcji tekst: „Taka sytuacja. Pacjentka po upadku jedzie w sobotę 18.06. na pogotowie w Wąbrzeźnie z podejrzeniem złamania. Z Wąbrzeźna zostaje skierowana na SOR do Grudziądza. Tam okazuje się, że jest złamanie z przemieszczeniem kości przedramiennej wieloodłamowe i potrzebna jest operacja

(na podstawie zdjęcia RTG, które było zrobione w Wąbrzeźnie). Pacjentka zostaje odprowadzona z kwitkiem do domu, ponieważ brakuje miejsc w szpitalu. Dostaje termin na przyjazd do tego szpitala w poniedziałek 20.06. Jedziemy więc w poniedziałek, kiedy to dostajemy kolejną informację o braku miejsc i następny termin wyznaczony na dzień 22.06. Dostaliśmy też wytyczne odnośnie zakupu ortozy w sklepie medycznym. Oczywiście pojechaliśmy ją kupić, ale nie miał kto tego założyć, więc zrobiła to kobieta ze sklepu medycznego. Czy dobrze to zrobiła? Zapewne ma jakieś kwalifikacje do założenia tego typu sprzętu medycznego, ale przecież pacjentka była z urazem, którego praktycznie nikt nie obejrzał... Zgodnie z wyznaczonym terminem jedziemy do szpitala ze skierowaniem na zabieg operacyjny. Niestety po 3 godzinach wyczekiwania dostajemy wiadomość, że mamy przyjechać w niedzielę 26.06., ponieważ mają gorszych „poła-

mańców”... Ręce opadły. Kobieta cierpi z bólu, ręka napuchnięta, sina klatka piersiowa, a my mamy wracać do domu? Chcieliśmy uzyskać pisemną odmowę przyjęcia do szpitala, ale niestety lekarze omijali nas szerokim łukiem. Nikt nie chciał z nami rozmawiać. Czy tak powinna wyglądać służba zdrowia, na którą płacimy gigantyczne składki? Nie wspomnę już o traktowaniu innych pacjentów przez tamtejszy personel. Na szczęście zostaliśmy przyjęci w innym szpitalu, gdzie mama miała robione natychmiastowo TK, wszystkie badania. Została zakwalifikowana do natychmiastowej operacji...”

Staraliśmy się dodzwonić do rzecznika szpitala w Grudziądzu, ale bez powodzenia. Za to otrzymaliśmy odpowiedź od Głównego Specjalisty Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji z Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy dr Doroty Doktor, którą cytujemy:

dokończenie na str. 2**Region**

Morawiecki: „To mną wstrząsnęło”

W sobotę 9 lipca do Rypina przyjechał premier Mateusz Morawiecki, aby porozmawiać z mieszkańcami o Polsce. Spotkanie odbyło się na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.



Gościa powitał burmistrz Paweł Grzybowski. – Panie premierze jestem przekonany absolutnie, że będzie to wyjątkowo dobre spotkanie, nie tylko dla tutaj obecnych, ale i dla Polaków. Jesteś po raz drugi oficjalnie, wcześniej dla strażaków z całej Polski, dziś dla mieszkańców Rypina i regionu. A mamy za co dziękować. To nie tylko trudny czas pandemii, wsparcie rządowe dla przedsiębiorców, Polaków, służby zdrowia, to trudny czas wojny przy naszych granicach. Wielka twoja ofensywa w Brukseli. Panie premierze powiat się zmienia, Rypin się zmienia, kolej wróciła po 21 latach, relacja Gdynia – Katowice, wsparcie rządowe dla

marszałka, dla budowy rypińskiej obwodnicy. To bezpieczeństwo i szansa na rozwój. Powiat i miasto otrzymały ogromne środki na rozwój dróg i infrastruktury, budowę nowego hotelu. Wrócisz niedługo, panie premierze, dostojny gościu, zobaczysz piękny obiekt dla mieszkańców, dla regionu, dla sportowców. Ale to nie wszystko. Dziękujemy z całego serca. Życzę dobrego czasu i wspaniałej pogody, którą przywiozłeś – zwrócił się do premiera Paweł Grzybowski.

Szef rządu podziękował za te słowa i na wstępie podzielił się z publicznością informacją, którą przeczytał w internecie.

dokończenie na str. 3

W razie sytuacji kryzysowej

POWIAT ▶ 7 lipca br. w miejscowości Nielub odbyły się ćwiczenia 2. plutonu Kompanii Gaśniczej „Chełminiak” Wojewódzkiego Odwołu Operacyjnego, w skład której wchodziły trzy zastępy gaśnicze z trzech jednostek OSP KSRG z terenu powiatu wąbrzeżskiego: OSP Wąbrzeźno, OSP Książki, OSP Ryńsk



Manewry pożarnicze rozpoczęła inspekcja gotowości operacyjnej przybyłych na miejsce jednostek OSP.

– O godzinie 11:00 spacerowicz dostrzegł palące się poszycie leśne. Informacja ta została przekazana telefonicznie do SK KP PSP w Wąbrzeźnie. Na miejsce zdarzenia udały się trzy zastępy JRG w Wąbrzeźnie. Wysoki stopień zagrożenia pożarowego w lesie spowodowany długim okresem suszy, a także silny wiatr, spowodowały, że pożar szybko się rozprzestrzenił. W związku z niewystarczającymi siłami i środkami do akcji ga-

śniczej zadysponowano 2. pluton Kompanii Gaśniczej „Chełminiak” WOO. Na miejsce przybył również leśniczy Leśnictwa Nielub Krzysztof Mazurek. Zadaniem zastępów straży było zbudowanie zasilania wodnego z oddalonego o kilkadziesiąt metrów zbiornika wodnego, podanie czterech prądów wody w natarciu na palące się poszycie leśne oraz utrzymanie ciągłości ich podawania przez określony czas – podaje PSP Wąbrzeźno.

Tego typu ćwiczenia są realizowane cyklicznie i mają na celu doskonalenie umiejętności zarówno strażaków – druhów

jednostek OSP jak i funkcjonariuszy PSP w zakresie dowodzenia i współdziałania. Manewry pozwalają również skoordynować działania pracowników Lasów Państwowych oraz strażaków Jednostek Ochrony Przeciwpowodzi. Za udział w ćwiczeniach druhom OSP oraz strażakom KP PSP w Wąbrzeźnie podziękował kpt. Robert Stasiak – komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie oraz leśniczy Leśnictwa Nielub Krzysztof Mazurek.

(red), fot. PSP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno/Gmina Ryńsk

Oryginalna promocja gospodyń

Na ulicach Wąbrzeźna pojawił się przyciągający wzrok mieszkańców nietypowy samochód - monster truck zbudowany na bazie Forda Raptora.



Auto jest oklejone ciekawym hasłem: „KOBIETY RZĄDZĄ ŚWIATEM” i budzi niemałe emocje zarówno wśród pań jak i panów. Zainteresowani chętnie robią sobie zdjęcia z autem oraz zaglądają do środka, oczywiście za przyzwoleniem kierowcy, a w zasadzie kierowniczkę, gdyż autem poruszają się kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich w Zieleniu (Gmina Ryńsk) w ramach akcji promującej ich KGW.

Auto promowało KGW Zieleni na niedawnej Bitwie Regionów w Myśliwcu, gdzie każdy zainteresowany miał okazję zajrzeć do monster trucka. Dziewczyny zachęcały do rozmowy,

fotografowania i informowały o imprezie. Koło Gospodyń Wiejskich w Zieleniu zdecydowało się iść z duchem czasu, posiada od niedawna fanpage na popularnym portalu społecznościowym oraz ma swój logotyp.

– To nie wszystko, bo mamy mnóstwo ciekawych pomysłów i zamierzamy aktywnie działać na rzecz integracji społeczności wiejskiej. Jeszcze nie raz będzie o nas głośno, ponieważ kobiety rządzą światem i wspólnymi siłami mogą osiągnąć, co tylko zechcą – zapowiada Natalia Płończak z KGW Zieleni.

(ak), fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Pacjencie – ratuj się sam

dokończenie ze str. 1

„... Opisywana sprawa jest bulwersująca. Przede wszystkim proponujemy pacjentce złożenie skargi do K-P OW NFZ w Bydgoszczy z podaniem dokładnych danych w celu oficjalnego zbadania sprawy. Opierając się na przedstawionych w opisie ogólnych danych dotyczących urazu pacjentki zwróciliśmy się do Konsultanta Wojewódzkiego w Dziezynie Medycyny Ratunkowej dr. Przemysław Paciorek z prośbą o opisanie wytycznych dotyczących postępowania z pacjentem w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego.

Z odpowiedzi jasno wynika,

że „(...) szpital, który opiekuje się osobą w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, musi zapewnić jej finalne leczenie. Wynika to z zapisów o PRM. I tak: Art. 44.1. Zespół ratownictwa medycznego transportuje osobę w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego do najbliższego, pod względem czasu dotarcia, szpitalnego oddziału ratunkowego lub do szpitala wskazanego przez dyspozytora medycznego lub lekarza koordynatora medycznego. Odmowa przyjęcia osoby w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego przez szpitalny oddział ratunkowy lub szpital, o którym mowa w ust. 1, skutkuje zastosowaniem kary

umownej określonej w umowie o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej lub niezwłocznym rozwiązaniem tej umowy. Krótko mówiąc szpital, który z jakiegoś powodu nie może udzielić pomocy medycznej osobie w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, zobligowany jest do przewiezienia chorego do innego podmiotu leczniczego.

Przeprowadzenie oficjalnego postępowania wyjaśniającego oraz zastosowanie przewidzianych w obowiązujących przepisach sankcji za nieuzasadnioną odmowę udzielenia świadczenia będzie możliwe po złożeniu do K-P OW NFZ w Bydgoszczy oficjal-

nej skargi przez pacjentkę. Mimo braku oficjalnej skargi na działanie świadczeniodawcy poprosiliśmy szpital o złożenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Oczekujemy na odpowiedź. Dane potrzebne do złożenia skargi: Kujawsko-Pomorski Oddział Wojewódzki NFZ, ul. Łomżyńska 33, 85-863 Bydgoszcz...”

Wszyscy, którzy będą w podobnej sytuacji, mogą skorzystać z wyżej podanego adresu. Natomiast nasza Czytelniczka dodaje, że po nastąpieniu urazu w bardzo krótkim czasie ręka zaczęła boleć coraz mocniej, była opuchnięta i powstały rozległe zasinienia.

– Ból ograniczał całkowicie ruchomość kończyny i stawał się coraz bardziej intensywny, a leki przeciwbólowe dostępne w aptece nie dawały oczekiwanych skutków jego uśmierzania. Jakiej-

kolwiek funkcjonowanie nie było możliwe, nie mówiąc o spaniu. Do tego doszedł lęk i przerażenie związane z brakiem uzyskania pomocy. Ta niemoc i bezsilność miały też wpływ na stan psychiczny. Złość, żal i rozgoryczenie ubezpieczonej emerytki, która przepracowała wiele lat i zasłużyła sobie na pomoc w nagłych zdarzeniach, pozostała w trudnej sytuacji pozostawiona praktycznie sama sobie. Gdyby nie pomoc i wsparcie dzieci uparcie szukających szpitala, do którego zostanie natychmiast przyjęta, to samodzielnie nie dałaby sobie rady z poważnym zdrowotnym problemem. Kto wie, czy dzisiaj byłaby między nami – kończy wstrząsającą relację Czytelniczka CWA.

B. Walas
Fot. nadesłane

Będzie dom kultury za 16 mln. zł

GMINA RYŃSK ▶ W piątek 8 lipca 2022 r. Gmina Ryńsk podpisała umowę na budowę domu kultury w Myśliwcu. Wykonawcą robót jest Girder Spółka z o.o. z siedzibą we Włocławku, Aleja Jana Pawła II 111, 87-500 Włocławek



Przedmiotem umowy jest budowa domu kultury w Myśliwcu, na działce nr 203/2 w gminie Ryńsk. Zaprojektowano obiekt na bazie litery U, niepodpiwniczony, 1-kondygnacyjny. Ściany budynku w technologii tradycyjnej murowanej, dach budynku płaski wielospadowy pokryty papą. Powierzchnia zabudowy budynku: 2.108,51 m²,

kubatura brutto: 13.200,85 m³.

– W ramach zadania przewidziano zagospodarowanie terenu, w tym m.in. utwardzenie i ogrodzenie terenu, budowę zjazdów z drogi gminnej, budowę wiaty rekreacyjnej o powierzchni zabudowy 87,98 m², urządzenie placu zabaw i zieleni. W obiekcie zastosowane zostanie nowoczesne i ekologiczne ogrzewanie pompami ciepła oraz panele fotowoltaiczne zasilające cały obiekt – podaje Urząd Gminy Ryńsk.

Wartość inwestycji to około 16,4 mln zł, termin realizacji około 24 miesiące.

(red), fot. UG Ryńsk

Gmina Dębowa Łąka

Wyremontują drogę w Kurkocinie

Pod koniec czerwca podpisana została umowa pomiędzy Gminą Dębowa Łąka, a Przedsiębiorstwem Robót Drogowych „DROBUD” Sp. z o.o. na wykonanie modernizacji drogi w Kurkocinie.



Wartość umowy wynosi blisko 3 mln zł brutto. Planowany termin wykonania zadania do dnia 30 października 2022 r. 4 lipca został już przekazany wykonawcy plac budowy. Zakres prac obejmuje przebudowę dróg gminnych na działkach

nr 96, 18 cz., 299, 37 cz. w miejscowości Kurkocin o łącznej długości ok. 2,5 km, polegającą na ułożeniu nawierzchni bitumicznej o szerokości od 4 do 5 m, składającej się z warstwy wiążącej o grubości 5 cm i warstwy ścieralnej o grubości 5 cm ułożonej na podbudowie z kruszywa łamanego – warstwa o grubości 25 cm.

W pasie dróg zostaną wykonane utwardzone pobocza, zjazdy, oznakowanie, elementy bezpieczeństwa oraz naprawiony przepust. Kwota dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych nabór I to 2.375.000,00 zł brutto.

(red)

Region

Morawiecki: „To mną wstrząsnęło”



dokończenie ze str. 1

– Chcę zacząć od czegoś bardzo niepokojącego, czegoś co mocno mną wstrząsnęło, kiedy tutaj do was jechałem. W internecie przejrzałem relacje ze spotkania pana Donalda Tuska z wyborcami i z działaczami, członkami Platformy Obywatelskiej. Podczas tego spotkania padł bardzo charakterystyczny głos. Jednoznaczne stanowisko. Jeden pan mówił, że ma nadzieję na to, że gdyby Platforma Obywatelska wróciła, nie daj Boże, do władzy, to odbierze 500+, odbierze trzynastą i czternastą emeryturę, że zrezygnują z całej naszej polityki społecznej – ostrzegał premier.

Faktycznie, 9 lipca podczas spotkania Donalda Tuska z młodzieżą w Szczecinie zabrał głos

mężczyzna, który miał nadzieję, że Platforma zabierze wymienione świadczenia. Odpowiedział mu szef partii:

– Ten kto pracuje, musi mieć z tego tytułu satysfakcję, także finansową. Nie może być tak, że jak ktoś ciężko pracuje, nie jest za to wynagradzany. Ale nie może być też tak, że jak przychodzi kolejna władza to zabiera coś, do czego ludzie się nie tylko przyzwyczaili, ale ułożyli sobie całe strategie życiowe. Wolę się zająć nie tym, żeby komuś coś zabrać. Przez ten PiS, przez ich idiotyczną politykę, za chwilę o tym 500+ nie będzie nawet warto rozmawiać. To będzie tyle warte, że będzie szkoda czasu, żeby o tym dyskutować, czy się komuś należy czy nie. Ja wolę zabrać te miliardy złotych, które oni wyrzucają każ-

dego dnia, głównie na siebie. Wolę zabrać te pieniądze i przywrócić się majątkiem gości, którzy w czasach szalejącej drożyzny i inflacji bogacą się i stają się milionerami. Symbolem tej epoki jest kierowca Jarosław Kaczyńskiego, świeży milioner. Jeśli będą potrzebne oszczędności, muszą dotknąć ludzi władzy, którzy się urządzili za gigantyczne pieniądze. Tych ludzi, którzy dostali, co im się należało w sensie statusu życiowego, zostawmy w spokoju – tłumaczył na ww. spotkaniu Donald Tusk.

W dalszej części swojego wystąpienia premier Morawiecki nadal krytykował Platformę za ich „niewolę liberalną” i chwalił PiS oraz swój rząd. W drugiej części spotkania padło kilka pytań ze strony publiczności. Dwa z nich wydają się

szczególnie ważne. Pierwsze dotyczyło węgla na zimę, którego ceny wielokrotnie wzrosły.

– Postaramy się, po pierwsze, w większych ilościach kupić węgiel. Brakuje węgla, bo Europa wprowadziła embargo na węgiel rosyjski. Brakuje ekogroszku, brakuje pelletu. Powołaliśmy specjalny zespół po to, żeby kupować węgiel, kupować ekogroszek, kupować pellet, po to żeby właśnie był dostępny dla ludzi po cenie przystępniejszej, przynajmniej do tych trzech ton. Będziemy robić wszystko, żeby ten węgiel był dostępny na ten sezon jesienno-zimowy – obiecał Mateusz Morawiecki.

Kolejne pytanie zadane przez mieszkankę Rypina dotyczyło bezpieczeństwa Polski w obliczu wojny za naszą wschodnią granicą.

– Polska jest bezpieczna. Tak, Polska jest bezpieczna ponad wszelką wątpliwość. Przede wszystkim

dlatego, że mamy coraz silniejszą polską armię, ale jesteśmy także członkiem najsilniejszego sojuszu militarnego w historii świata, można tak sobie spokojnie powiedzieć. Słyszeliście państwo, co powiedział prezydent Biden na dziedzińcu Zamku Królewskiego? Powiedział: „Nie oddamy ani piędzi ziemi natowskiej” – uspokoił zgromadzonych prezes Rady Ministrów.

Po około godzinnym spotkaniu premier Morawiecki w towarzystwie burmistrza, starosty i posłów poszedł zwiedzać niedawno oddany budynek szatniowo-sanitarny na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Na osoby z publiczności czekała kiełbas z grilla i piwo. Przed wizytą w Rypinie, tego samego dnia, szef rządu odwiedził powiat wąbrzeski, a po wyjeździe z naszego miasta pojechał do powiatu lipnowskiego.

Tekst i fot. (jd)

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE**
od 23.05.2022
do 28.05.2022

Zapraszamy
i życzymy
smacznego!



Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Festyn, dobre jedzenie i... premier w Myśliwcu

GMINA RYŃSK ➤ Urokliwa wieś w powiecie wąbrzeskim była gospodarzem konkursu kulinarnego pod nazwą: „Bitwa Regionów” w ramach Pikniku z Produktem Polskim 9 lipca 2022 r. Miejscem imprezy było boisko Szkoły Podstawowej w Myśliwcu

Zaimprovizowane parkin- gi na pobliskich polach bar- dzo szybko się zapełniły, a na udostępnionym placu zrobiło się gwarno. Niespodziewaną atrakcją okazała się szczegó- łowa kontrola uczestników festynu. Sprawdzanie detektora- mi wchodzących i przeglądanie zawartości torebek kojarzy się z kontrolą na lotniskach, a nie przy okazji lokalnych wydarzeń. Wkrótce powód takiej ostrożno- ści stał się dla wszystkich jasny. Spodziewano się przyjazdu pre- miera Mateusza Morawieckie- go.

Panie z kół gospodyń wiej- skich uczestniczących w kon- kursie, od rana przygotowujące swoje stoiska, zostały także po- proszone o opuszczenie terenu, a całe boisko zostało sprawdzo- ne przez właściwych funkcjo- nariuszy z psami. Zaskakują- ciej kontroli wszyscy grzecznie się poddali, bo zapowiedziane atrakcje były ogromną pokusą. Od początku pikniku najwięk- szą popularnością cieszyły się stoiska KGW, które częstowały najróżniejszymi regionalnymi potrawami i nie tylko.

– U nas jest na bogato. Le- czo, desery i wszystko, czego dusza zapagnie. Nie startujemy w konkursie, więc mamy peł- ną dowolność w oferowanych potrawach, przekąskach itp. – przytężyły nam panie z Myśliwca.

Uczestniczki Bitwy Regio-



nów z powiatu wąbrzeskiego i chełmińskiego (kilkanaście KGW) były lekko zestresowane przed wizytą jury. Nic dziwnego, bo warunki do spełnienia nie były łatwe. Komisja konkursowa oceniała: walory degustacyjne potraw, tj.: smak, zestawienie smakowe składników, aromat potrawy, teksturę poszczególnych elementów potrawy (60%); wykonanie i sposób prezentacji potrawy konkursowej, tj.: proporcjonalność dania, estetyka prezentacji potrawy na talerzu, kolorystyka, kreatywność (20%); regionalne elementy dekoracyj- ne i estetyka wyglądu (10%). Brakujące 10 % to spełnienie

warunków formalnych określo- nych regulaminem konkursu.

Ile kół startujących w kon- kursie, tyle pomysłów. KGW z Dębowej Łąki przygotowało zupę pieczarkową z paluszkami francuskimi. Poza konkursem serwowało lemoniadę z czar- nego bzu z cytryną i miętą. Farszynki po kujawsku to danie konkursowe KGW ze Stolna. Wypiek w kształcie rogała, ale niezakrzywionego, nadzianego gęsiną, podawanego z sosem z leśnych grzybów i surówką z kapusty. Reprezentantki Zaskocza serwowały czerninę z kluskami ziemniaczanymi. Wszystko pachnące, pięknie po-

dane i aż żal jurorów, którzy musieli dokonać ostatecznej klasyfikacji potraw.

– Pierwsze trzy miejsca przypadły kolejno KGW z Ma- lankowa, Stolna i Pływaczewa. Nam się nie udało, ale zabawa była super i to jest najważniej- sze. Tak jak mówią – niech wy- gra lepszy. Ile ludzi tyle gustów i smaków – przyznała członkini jednego z kół z powiatu wąbrze- skiego.

Szczebel powiatowy Bitwy Regionów, jako pierwszy etap, jest organizowany przez Krajo- wy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Natomiast kolejne szczeble, czyli wojewódzki i ogólnopolski

są pod pieczę Ministerstwa Rol- nictwa i Rozwoju Wsi. Współ- organizatorami są: Agencja Re- strukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Zgodnie z maksymą chleba i igrzysk najedzeni uczestni- cy pikniku oddali się rozrywce, najpierw swoich dzieci, a póź- niej własnej. Dmuchane zamki, mobilne place zabaw i przygo- dy z zaawansowaną elektroni- ką powodowały ustawianie się niedługich kolejek chętnych do skorzystania z oferowanych atrakcji. Po spełnieniu rodziciel- skich obowiązków można było już spokojnie oczekiwać gwiaz- dy wieczoru, którą był zespół Bayer Full. Jednak najbardziej zapamiętana w tym dniu zosta- nie wizyta premiera Mateusza Morawieckiego, który mówił między innymi o problemach związanych z transportem ukraińskiego zboża przez Pol- skę. Z Myśliwca premier udał się do pobliskiego Rypina, w któ- rym to mieście wizyta miała bardziej interesujący charakter, komentowany w mediach ogól- nopolskich.

W tym dniu można było też spotkać w Myśliwcu wojewodę Mikołaja Bogdanowicza oraz samorządowców z okolicznych miejscowości.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. nadesłane**



Słoneczne wakacje z WDK

WĄBRZEŃNO ▶ Jak co roku na początku lipca Wąbrzeski Dom Kultury zapewnił najmłodszym mieszkańcom miasta tydzień atrakcyjnych zajęć. W programie znalazły się m.in. przedstawienie teatralne, warsztaty plastyczne, zabawy animacyjne i wiele innych ciekawych propozycji



Tygodniowy program wakacyjnego wypoczynku w mieście rozpoczął się od spektaklu teatralnego pt. „Klejonki dżungli” w wykonaniu Małych Form Teatralnych Widowisko z Krakowa. – Wspólna zabawa z aktorami sprawiła maluchom wiele radości – mówi Dorota Otremba. – Dzieci wzięły również udział w zaba-

wach integracyjnych, a ponadto spotkały się z komendantem Straży Miejskiej Krzysztofem Grzybkiem, który opowiedział maluchom o zasadach bezpiecznych wakacji.

Kolejny dzień upłynął uczestnikom w rytmie zajęć plastyczno-animacyjnych. – Takie, lubiane przez dzieci spotkania, rozwijają

ich wrażliwość estetyczną oraz indywidualne zdolności twórcze. Pobudzają również kreatywność, wyobraźnię i zdolności manualne – wyjaśnia Dorota Otremba. Podczas zajęć plastycznych powstały kolorowe prace, prezentujące przyrodę z najbliższego otoczenia, faunę i florę. – Mali artyści skupili uwagę na przygotowaniu

pocztówki z wakacji. I tak powstały kartki, na których uwiecznione zostały różne wakacyjne miejsca – relacjonuje Otremba.

Doceniana przez dzieci formą wypoczynku są także warsztaty animacyjne oraz gry planszowe. Podczas kolejnego dnia „Słonecznych wakacji” dzieci miały okazję pograć w gry planszowe XXL, a dzięki temu uczyły się współpracy w grupie. – Wspólne zabawy sprawnościowe z ruchowymi elementami czy tor przeszkód z piłeczką ping-pongową skutecznie przełamywały bariery pomiędzy maluchami, uczyły gry „fair play” oraz sprzyjały nawiązywaniu nowych znajomości. Często nawet przyjaźni – opowiada kierowniczka działu animacji WDK. Dzieci przygotowały poza tym ramki do zdjęć i pióropusze, które wykorzystały podczas ostatniego dnia zajęć.

Jedną z atrakcji było również spotkanie z Tomaszem Stochmalem, pasjonatem zabytków, miłośnikiem podróży po Polsce oraz autorem serii książek dla dzieci i dorosłych. Podczas warsztatów dzieci poznały między innymi

głównych bohaterów jego książek – Mataszków, którzy pokazują, że odwiedzane przez nich miejsca kryją w sobie wiele zagadek i tajemnic. Dzieci wykonały też mapy podróżnika.

Podsumowania zajęć dokonano w piątek. Ostatnie spotkanie w Wąbrzeskim Domu Kultury było dniem pełnym emocji, rozmów i wesołej zabawy.

– Główną atrakcją był indiański program artystyczny, przygotowany przez Szynę Sarnecką – mówi Dorota Otremba. – Dzieci poznały tradycyjne indiańskie stroje z piórami, dzwonkami, sukniami zdobionymi kolorowymi koralikami. Odbył się również pokaz tradycyjnych tańców indiańskich – dodaje.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy „Słonecznych wakacji” otrzymali drobne upominki oraz słodycze. Organizatorzy dziękują też za sprawowanie opieki pedagogicznej nauczycielom z Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wąbrzeźnie.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Wąbrzeźnianin reprezentuje Polskę

Mariusz Palcowski, utytułowany zawodnik, otrzymał powołanie do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy.



Na łamach CWA przedstawiliśmy postać mistrza i jego imponujące osiągnięcia sportowe. Jak przystało na zawodnika najwyższej klasy, Mariusz Pal-

cowski zwyciężył w kategorii wagowej do 83 kg z wynikiem 260 kg podczas Mistrzostw Polski w Wyciskaniu Leżąc, które odbyły się 14 maja br.

w Raszynie. Dzięki uzyskanemu wynikowi został powołany do reprezentacji naszego kraju rywalizującej z najlepszymi zawodnikami w trakcie mi-



strzostw Europy, które odbędą się w dniach od 2 do 7 sierpnia w Budapeszcie.

Mistrzowie serdecznie gratulujemy i zachęcamy wszystkich

do trzymania kciuków podczas europejskich mistrzostw.

B. Walas,
fot. nadesłane

Kolorowe wakacje w bibliotece

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Gminna Biblioteka Publiczna w Dębowej Łące oraz Filia w Wielkich Radowiskach po raz kolejny włączyły się w organizowanie zajęć dla najmłodszych czytelników

Zajęcia w bibliotekach przeznaczone były dla dzieci w przedziale wiekowym 6-12 lat i odbywały się w pierwszym tygodniu wakacji (27.06-01.07.2022r). Dzieci miały okazję twórczo spędzić czas, poszerzając swoją wiedzę i umiejętności manualne, a przy tym dobrze się bawić. Stałym punktem były gry i zabawy integracyjne oraz zajęcia plastyczne, na których poznały różne techniki plastyczne (metoda quilingu, malowanie gąbką, malowanie akrylami). Powstały piękne prace, m. in. kwitnące drzewa, lilie wodne 3D oraz wakacyjna foto-ramka.

W bibliotece książka zajmuje bardzo ważne miejsce, dlatego też nie obyło się bez głośnego czytania opowiadań z książki „Lato Toli”



A Włodarkiewicz. Główną atrakcją tegorocznych zajęć były profesjonalne warsztaty tworzenia świec żelowych przeprowadzone przez

firmę „Kreatywna Planeta” z Inowrocławia.

– Na zakończenie zajęć w GBP w Dębowej Łące zorganizowa-

liśmy ognisko, podczas którego było mnóstwo zabaw i atrakcji, m. in. bańki mydlane XXL, skoki w workach, balony. W Filii w Wiel-

kich Radowiskach wakacyjne spotkania zakończyliśmy wycieczką rowerową, grillem i wspólną zabawą – relacjonuje Beata Górecka z biblioteki w Dębowej Łące.

Zajęcia miały na celu pokazanie dzieciom jak najwięcej form aktywnego spędzania czasu wolnego od uzależnień, dlatego we wszystkie spotkania zostały wplecione elementy profilaktyki alkoholowej. – Dzięki przychylności wójta Stanisława Szarowskiego i wsparciu finansowemu Komisji Profilaktyki i Rozwiązywaniu Problemów Alkoholowych mogliśmy zapewnić dzieciom materiały niezbędne do przeprowadzenia zajęć oraz poczęstunek – dodaje Górecka.

(ak), fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Zapraszają na wystawę malarstwa

26 lipca o godzinie 17.00 w galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury zostanie otwarty wernisaż prac wąbrzeźnianina Dominika Czarneckiego, studenta wydziału malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Jak informują organizatorzy, autor ekspozycji w swojej twórczości odnosi się do minionych dni i sentymentów, czerpiąc inspirację z epoki baroku, elementów popkulturowych i własnych doświadczeń.

– Sztuka jako taka interesuje mnie, odkąd pamiętam. Od zawsze coś rysowałem. Gdzieś od dzieciństwa obrazy przewijały się i rozpały wyobraźnię, głównie w formie okładek albumów muzycznych – mówi Dominik Czarnecki. – Z postępowaniem mojej edukacji zacząłem bardziej interesować się malarstwem, zdecydowałem się na wybór Liceum Sztuk Plastycznych, które po latach zamieniłem na Gdańską ASP. Inspirują mnie głównie wydarzenia, pejzaże z przeszłości, jestem przywiązany do pewnych sentymentów, które pomagają sobie przyzwąć za

pomocą fotografii rodzinnej, elementów popkulturowych, które kształtowały w pewien sposób moją osobowość i gusta. Duży wpływ na moją twórczość ma też sztuka barokowa i akademizm. W liceum pierwszy raz w życiu świadomie i z chęcią chwyciłem za farby i pędzle, wcześniej praktykowałem tylko rysunek. Z czasem zaczęło mi to przynosić ogromną przyjemność i stało się dla mnie głównym środkiem wyrazu. Pozwala mi po raz kolejny przeżyć ważne dla mnie chwile, oddać hołd istotnym w danych momentach ludziom, miejscom (również tym cyfrowym). Daje mi też przede wszystkim poczucie spełnienia i chęć ciągłego rozwoju. Rozwój malarstwa to nie tylko ten warsztatowy, zgłębiając swoją wrażliwość i uświadamiam sobie wiele rzeczy na sze-

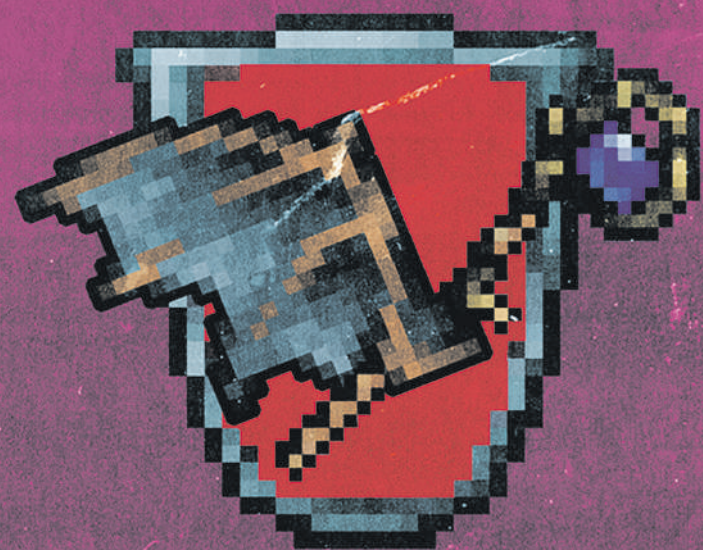
rokiem spektrum płaszczyzn – mówi o swojej pasji Dominik Czarnecki.

– Każda praca artysty powstaje z pewną ideą, którą przekłada na płaszczyznę podobrazia. Liczy się dla niego przede wszystkim wzbudzenie w odbiorcy zainteresowania i wyzwalanie refleksji. Nawiązanie swego rodzaju dialogu z pracą. Odniesienia popkulturowe i cytaty, które stosuje, innym mogą kojarzyć się z czymś zupełnie odmiennym, i powodować inne emocje – dodaje Dorota Otremba, kierowniczka działu animacji WDK.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny, a organizatorzy zapewnią zwiedzającym filiżankę kawy, aby jeszcze przyjemniej można było porozmawiać o sztuce.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

WYSTAWA MALARSTWA DOMINIKA CZARNECKIEGO



Wąbrzeski Dom Kultury
26.07.2022
17:00



Studenci UTW też mają wakacje

WĄBRZEŹNO 28 czerwca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku WSG w Bydgoszczy filia w Wąbrzeźnie. Wszyscy studenci otrzymali pamiątkowe dyplomy, dokumentujące zakończenie kolejnego roku nauki



Uroczystość otworzyła przewodnicząca wąbrzeskiego UTW Jolanta Gronowska, wraz z dyrektorką WDK Gizelą Pijar oraz zastępcą burmistrza Wojciechem Trzcińskim.

– Bardzo cieszymy się, że możemy normalnie uczestni-

czyć w wykładach. Pandemia spowodowała, że nie mogliśmy się widywać, był to trudny czas dla nas wszystkich. Mamy nadzieję, że również w przyszłym semestrze nic nie stanie na przeszkodzie i dalej będziemy mogli korzystać z ofert, skiero-

wanych do naszej grupy. Planujemy wycieczki, spotkania integracyjne i oczywiście wykłady tematyczne – mówiła Jolanta Gronowska.

Uroczystość podsumowano wspólnym spotkaniem miłośników „czarnego krążka”, a także



okolicznościowym, pysznym tortem. Prowadzący spotkanie muzyczne Paweł Małs zabrał gości w podróż po wakacyjnych przebojach polskich i zagranicznych artystów.

– Osoby zainteresowane dołączeniem do grupy wąbrze-

skich studentów zapraszamy do kontaktu z Działem Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24 – zachęca Marlena Tywanek z WDK.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Maluchy na ostatnich zajęciach

27 czerwca odbyły się ostatnie w tym sezonie kulturalnym warsztaty w Akademii Kreatywnego Malucha, prowadzonej przez Wąbrzeski Dom Kultury.



– Tradycyjnie, tak jak podczas każdego zajęć, mali artyści wykonywali prace plastyczne. Tym razem były to między innymi gry planszowe. Ale oczywiście nie zabrakło wspólnych zabaw, piosenek i dyskusji

na temat wakacji – informuje Dorota Otremba. – Rozmawialiśmy też o bezpieczeństwie podczas letnich wyjazdów i już snuliśmy plany na kolejny rok. Akademia Kreatywnego Malucha to sekcja, która

funkcjonuje w domu kultury od kilku lat. W swoich szeregach skupia dzieci lubiące prace manualne, a tym samym rękodzieło. Na zajęciach poznajemy również bohaterów różnych bajek, czytamy książki i dyskutujemy na wiele ciekawych tematów. Cieszę się, że dzieci tak chętnie uczestniczą w tych warsztatach. Dziękuję rodzicom za miłe słowa, kwiaty a przede wszystkim za zaufanie – podsumowuje instruktorka koła Dorota Otremba.

Na zakończenie zajęć wszystkie dzieci otrzymały drobne upominki i okolicznościowe dyplomy.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)



Klub książki ma już 15 lat

WĄBRZEŹNO ▶ Dyskusyjne Kluby Książki to nic innego jak spotkania ludzi, którzy kochają czytać. Pierwsze kluby powstały w Wielkiej Brytanii, u nas organizacją i propagowaniem tej idei zajął się Instytut Książki



Strategicznymi celami programu są: promocja kultury literackiej i czytelnictwa, zachęcenie nowych użytkowników do korzystania z bibliotek publicznych oraz inspirowanie bibliotekarzy do kreowania mody na czytanie. To również spotkania autorskie z ludźmi ze świata literatury – święto dla bibliotek, klubowiczów i mieszkańców miasta, nagroda za cykliczne konwersacje i recenzje członków DKK. To wreszcie obcowanie ze słowem, przenikanie do świata twórcy, czerpanie z bogactwa

jego wyobraźni. Roma Ligocka, ks. Adam Boniecki, Maria Czuba-szek, Antoni Libera, Marek Krą-jewski, Michał Rusinek, Joanna Bator – to tylko niektóre z nazwisk, które przyciągały tłumy, nie tylko z Wąbrzeźna.

Programowi „Dyskusyjne Kluby Książki – Tu czytamy” potrzebne są miejsca, w których można prowadzić dyskusję o wspólnie przeczytanych książkach. Takim przyjaznym, otwartym miejscem jest wąbrzeska biblioteka, a przyjazną osobą Marzena Seroka – moderator-

ka, która dba o zaopatrzenie w książki, sympatyczny nastrój i przysłowiową dobrą kawę.

29 czerwca świętowano jubileusz 15-lecia wąbrzeskiego DKK. Wśród zaproszonych gości dominowali klubowicze – ci, którzy byli tylko przez chwilę i ci najwierniejsi, obecni od samego początku. To właśnie dzięki takim ludziom książka – choć wróżyła jej koniec i wyparcie przez nowocześniejsze media – przetrwała i ma się dziś całkiem dobrze. W miłej atmosferze, przy częstunku wspominano minione

lata, nie zabrakło podziękowań, wzruszeń i anegdot oraz atrakcji dla gości – jedną z nich była loteria z każdym losiem wygrywającym. Artystyczną oprawę przygotowała Paulina Krzyżanowska wraz ze swoimi podopiecznymi ze studia wokalnego ArtVoices.

Zwieńczeniem piętnastoletnich spotkań klubu było wydanie okolicznościowej publikacji, w której zaprezentowane zostały najciekawsze chwile, myśli, opinie o przeczytanych książkach oraz migawki ze spotkań autorskich. Pamiątkową broszurę otrzymali

wszyscy uczestnicy tego jubileuszowego wydarzenia.

Wąbrzeskim bibliotekarkom oraz klubowiczom, tym obecnym i może przyszłym, życzymy mnóstwa literackich oczarowań, niegasnącej pasji czytania i wspólnego dotrwania do kolejnych jubileuszy. Bo kontakt z drugim człowiekiem, wymiana myśli, okazja do wyjścia z domu i spotkania w miłym gronie, to walory klubu, których nie sposób przecenić.

(AO), fot. MiBPB

Gmina Dębowa Łąka

Seniorzy w centrum zainteresowania

Program „Wspieraj Seniora” zakłada spotkania w każdym sołectwie gminy.



Tematyka tych spotkań odnosi się do: bezpieczeństwa seniorów, poradnictwa, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, udzielania informacji i pomocy przy wypełnianiu wniosków, i nie tylko. Chodzi o wszechstronną pomoc osobom,

które jej potrzebują. Zgodnie z informacją przekazaną przez Katarzynę Wrzesińską z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębowej Łące odbyły się już tego rodzaju spotkania w Dębowej Łące, Niedźwiedziu i Łobdowie. Kolejne będą miały miejsce



w najbliższym czasie.

Korpus Wsparcia Seniorów to rządowy program, do którego przystąpił GOPS w Dębowej Łące, a adresowany jest do osób w wieku 65 lat i więcej. Realizacja programu stawia za cel elastyczne działania wspierające ludzi

w różnych sferach życia sprawiających im niekiedy pewne kłopoty.

Najstarsza grupa wiekowa wszystkich społeczności bywa w jakimś procencie wykluczona cyfrowo, więc sprawy proste dla młodszych pokoleń mogą spr-

wiać problemy niektórym seniorom, np. niemającym dostępu do sprzętu lub w wyniku braku umiejętności poruszania się w multimedialnym świecie.

B. Walas
Fot. nadesłane

Biorą sprawy w swoje ręce

GMINA PŁUŻNICA/POWIAT ▶ Samorządy uczniowskie uczestniczące w projekcie „Samorządni w szkole” realizowanego przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica realizowały inicjatywy w swoich szkołach



Projekt „Samo-Rządni w szkole” skierowany jest do przedstawicieli samorządów uczniowskich szkół podstawowych z powiatu wąbrzeskiego. Celem projektu jest zwiększenie

aktywności obywatelskiej wśród przedstawicieli samorządów uczniowskich poprzez zwiększenie stopnia ich decyzyjności i poszerzenie niezbędnej wiedzy. Tak oto przedstawiciele uczniów

uczestniczyli w szkoleniach dot. podstaw samorządności szkolnej, stworzyli kampanię promującą kandydowanie do rad samorządów uczniowskich w ich szkołach, wzięli udział w debacie „Powiatowa Gala Rad Samorządów Uczniowskich”.

Przedstawiciele dwóch szkół z powiatu wąbrzeskiego uczestniczyli w wizycie studyjnej w Oslo, aby poznać jakie metody wykorzystuje się w Norwegii w celu budowania obywatelskich postaw wśród młodzieży. Po kilkunastu miesiącach pracy nad rozwojem samorządności uczniowskiej w szkołach był czas na zbieranie płaonów. W pięciu szkołach podstawowych z powiatu wąbrzeskiego: SP w Zieleniu, SP Wielkie Radowiska, SP nr 3 w Wąbrzeźnie, SP nr 2 w Wąbrzeźnie oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny w Płużnicy wdrożyli budżet na inicjatywy samorządów uczniowskich.

– Uczniowie wzięli sprawy w swoje ręce, a Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica wsparło ich rzeczowo, przeznaczając po

1000 zł na realizację ich działań. Aby dowiedzieć się jakie są potrzeby uczniów oraz co chcieliby zrobić w swoich szkołach, przedstawiciele samorządów uczniowskich przeprowadzali konsultacje ze społecznością szkolną. Takim oto sposobem samorząd uczniowski ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach ruszył z projektem pt. „Umiłamy czas w szkole”, w ramach którego zorganizowali: piżamowy czwartej, piknikowy poniedziałek, hawajski dzień dziecka, dzień postaci z bajek. Samorząd Uczniowski Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy w swoich działaniach postawił na „Aktywne przerwy”. Zakupili sprzęt sportowy, dzięki któremu uczniowie mogli spędzać miło i aktywnie czas na przerwach. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zieleniu również chcą spędzać miło czas na przerwach, dlatego postanowili przygotować strefę relaksu w swojej szkole. Samorząd ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie zorganizował konsultacje dot.

remontu toalet w ich placówce. W celu zobrazowania swoich pomysłów wybrali się na warsztat z rysunku, aby stworzyć profesjonalny projekt toalet, przy okazji stworzyli plakaty promujące zachowywanie czystości w toaletach. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie postawili na warsztaty integracyjne dla uczniów. Wszystkie te wspiane inicjatywy zostały wymyślane przez uczniów, wystarczy tylko uwierzyć w potencjał młodzieży – zauważa wiceprezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

Inicjatywy uczniów zostały sfinansowane w ramach projektu „Samo-Rządni w szkole” realizowanego przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica z dotacji otrzymanej z programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG”.

Oprac. B. Walas,
fot. nadesłane



Gmina Dębowa Łąka

To był pożegnania czas

23 czerwca o godz. 15:00 odbyła się uroczysta akademia z okazji zakończenia roku szkolnego 2021/2022 oraz pożegnania uczniów klasy VIII w Dębowej Łące.



W uroczystości wzięli udział uczniowie, grono pedagogiczne, rodzice uczniów oraz zaprosze-

ni goście. Akademia rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego. Część oficjalną

uświetniło pełne gratulacji i życzeń przemówienie wójta Stanisława Szarowskiego, skierowane

do uczniów, rodziców i nauczycieli.

Kierując słowa do naszych absolwentów, mówił o rozpoczęciu nowego etapu w swoim życiu, do którego każdy miał szansę dobrze się przygotować. Następnie zabrała głos dyrektorka Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące Agnieszka Zielińska. W swoim przemówieniu pogratulowała uczniom ukończenia szkoły, zaś nauczycielom podziękowała za wyteżoną i ciężką pracę. Następnie uczniów swojej klasy pożegnał wychowawca, który zwrócił szczególną uwagę na doskonałe wyniki ukończenia szkoły podstawowej, gratulując wszystkim absolwentom. Jako ostatnia głos zabrała przewodnicząca rady rodziców Agata

Sobieraj – informuje nauczyciel i zarazem wychowawca klasy ósmej Kamil Suliński.

Następnie dyplomy oraz świadectwa ukończenia szkoły otrzymali wszyscy absolwenci, zaś najlepsi z nich dodatkowo nagrody i wyróżnienia. W trakcie występu uczniowie klasy ósmej nie zapomnieli o swoich pierwszych nauczycielach, wychowawcach, których obdarowali kwiatami i upominkami. Podczas przedstawienia podziękowali także swoim rodzicom. Po uroczystej akademii wszyscy udali się na poczęstunek do sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Łące.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane

Plaga i polityka

XX WIEK ▶ W 1963 roku we Wrocławiu wybuchła epidemia ospy prawdziwej. Miasto odcięto od świata, nawet klamki owiajano bandażami nasączonymi chloraminą. Akcja państwa była szybka i skuteczna. Po kilkudziesięciu dniach epidemię zwalczono. Dziś powiemy nie o Wrocławiu, ale o San Francisco, gdzie także wybuchła epidemia ospy prawdziwej, ale władze zawiodły



Epidemia ospy prawdziwej wybuchła pod koniec XIX wieku w Chinach i powędrowała przez Hawaje do San Francisco. Pierwszą ofiarą był 41-letni, pochodzący z Chin kupiec. Lekarze początkowo podejrzewali szereg innych chorób. Pacjent zmarł po czterech tygodniach cierpień. Prawda wyszła na jaw dopiero podczas sekcji zwłok. Główny lekarz miasta nakazał kwarantannę w chińskiej dzielnicy, która była rozsądnym miejscem choroby. Panowały tam fatalne warunki sanitarne oraz przeludnienie. 7 marca 1900 roku o poranku dzielnicę chińską ogrodzono i wystawiono szpalery policjantów. 300 tysięcy mieszkańców nie mogło opuścić domów. Kilka dni później dzielnicę dezynfekowano. Policjanci siłą wpadali do domów w poszukiwaniu chorych. Przerażone rodziny Chińczyków zaczęły ich ukrywać.

Władze oficjalnie wciąż zaprzeczały wystąpieniu ospy. Obawiały się, że taka wiadomość może zaszkodzić gospodarce. Choroba wykorzystywała moment zawahania władz. Między 1901, a 1902 rokiem liczba przypadków chorych narastała. Władze

stanowe trwały w głupim uporze. Gubernator twierdził, że bakterie wywołujące chorobę był podrzucane do zwłok zmarłych. Mało tego. Polityk przeforsował wprowadzenie cenzury, która zakazywała przekazywanie w prasie informacji o chorobie. Na kampanię, która zaprzeczała istnieniu ospy, wydano 100 tysięcy dolarów. Gubernator wysłał do Waszyngtonu delegatów, by ci optowali za usunięciem z urzędu genialnego lekarza Josepha Kinyouna, który ostrzegał przed epidemią. Lekarz sam wystawił się na zemstę ze strony polityków, ponieważ promował szczepienia dopiero testowaną szczepionką przeciw ospie. Działała ona przez pół roku, ale miała potężne efekty uboczne.

W 1902 roku gubernator, który zaprzeczał epidemii, nie został ponownie wybrany. Reelekcję zablokowali członkowie jego własnej partii, którzy dostrzegali rosnące statystyki zgonów. Chorobie już nikt nie mógł zaprzeczyć. Do zwalczania ospy wyznaczono doktora Ruperta Blue. Był on lepiej odbierany jako człowiek niż jego poprzednik. Pierwszą decyzją doktora było zorganizowanie lotnych brygad, których zadaniem

było zabijanie szczurów. To szczurze pchły były wektorami roznoszącymi chorobę. Mężczyzn wyposażono w szczotki, siekiery i łopaty. W ciągu kilku tygodni zdołali wybić miliony szczurów. Kiedy wszystko wydawało się zmierzać we właściwą stronę, w 1906 roku miasto nawiedziło potężne trzęsienie ziemi, które zniszczyło 80 % jego zabudowy. W zgłiszczach trudniej było opanować chorobę i mnożące się szczury. Doktor Blue pozostał na stanowisku i dalej zwalczał chorobę.

Działania doktora przyniosły skutek. W 1908 roku miasto było wolne od ospy. W kolejnych latach na zachodzie USA odnotowywano pojedyncze przypadki ospy. Do dziś uznaje się, że reakcja doktora Blue pozwoliła uniknąć ogólnokrajowej epidemii. Blue został naczelnym chirurgiem Stanów Zjednoczonych. Do dziś w USA co roku odnotowuje się kilka przypadków ospy prawdziwej. W większości ofiarami choroby są turyści, którzy na górskich szlakach mają kontakt z wiewiórkami, które mogą przenosić tę chorobę.

(pw)

XIX wiek

Powrót tułacza

Władysław Smoleński był XIX-wiecznym polskim historykiem. Pisał także pamiętniki. W jednym z nich opisał atmosferę, która panowała w Lipnie przed wybuchem powstania styczniowego.

Już ok. 1860 roku, czyli cztery lata przed wybuchem powstania styczniowego atmosfera panująca na ziemi dobrzyńskiej była mocno patriotyczna. Młodzi ludzie jak bracia Władysław i Maciej Smolińscy pozostawali w stałym kontakcie z innymi chłopcami, którzy przejawiali patriotyczne myśli. W Lipnie był to m.in. syn kupca Molickiego, przyszły doktor Mikuliński. Wieści z granicy przynosił do Lipna inny młody człowiek – Aleksander Petrow, znany propagator ziemi dobrzyńskiej. Wśród rzemieślników w Lipnie myśl o wybuchu powstania rozsiewał rzeźnik – Domagalski.

Zanim wybuchło powstanie, w kraju organizowano rozmaite manifestacje. Kobiety nosiły czarne stroje i biżuterię tzw. żałobną. Wszystko miało nawiązywać do sytuacji Polski. W 1861 roku za udział w takich manifestacjach został zesłany do Włoch autor pamiętnika – Julian. Miał sporo szczęścia, ponieważ niedługo potem zmarł car, a jego na-

stępca ogłosił amnestię więźniów. Julian Smoleński mógł wrócić do Lipna, a jego przywitanie było dla miasteczka kolejną okazją do zmanifestowania patriotyzmu. Oto jak to wyglądało:

– Dnia 2 lipca 1862 roku odbył się triumfalny wjazd do Lipna. Już w Dobrzyniu przy wyjściu z parowego statku Molicki i inni z Lipna witali go jako męczennika za ojczyznę. Całowali i ściskali ze łzami. W odległości całej mili od Lipna spotkaliśmy ze 200 osób pieszych i na wózkach, a później coraz więcej. Miasto jaśniało światłem z dachów i zza parkanów rzucano kwiaty. Wołano „niech żyje”. Przy biciu dzwonów około 11 w nocy weszliśmy do kościoła. Ludu było mnóstwo. Wszystkie ołtarze oświetlone – brzmi relacja z tego dnia.

Dwa lata później wybuchło powstanie styczniowe. Zakończyło się klęską, ale zakiełkowało w umysłach całego pokolenia myśli, które zrealizowało dopiero kolejne pokolenie.

(pw)

XIX wiek

Poeta guwerner

Antoni Józef Szabrański był z zawodu prawnikiem, ale jego pasją była poezja oraz jej tłumaczenie. Zanim został uznanym warszawskim prawnikiem, ten znany XIX-wieczny poeta miał także epizod lipnowski.

Szabrański urodził się w Łowiczu w 1801 roku. Były to pierwsze lata po upadku Rzeczypospolitej. Okres dorastania wypełniły mu wojny napoleońskie. Zaczął naukę w Kaliszu, potem Warszawie i Wrocławiu. Już wtedy stoczył nietypowy pojedynek na wiersze z Brunonem hrabią Kicińskim. Panowie szczerze się nienawidzili, a nieporozumienia wyjaśniali przy pomocy wierszy. W 1826 roku niedoszły jeszcze prawnik wydał pierwszy tomik poezji. Właściwie uczynili to jego koledzy i to bez wiedzy Szabrańskiego. Bardzo podobała im się jego twórczość i chcieli jakoś wspomóc kolegę.

W 1830 roku wybuchło powstanie listopadowe, a Szabrański wstąpił do 1. Pułku Strzelców. Został ranny, a zanim wrócił do walki, powstanie upadło. Młody i wykształcony człowiek był

zagrożony aresztowaniem. Nie chciał emigrować zagranicę. Wybrał więc bliższy kierunek – powiat lipnowski. Wiadomo, że dostał pracę jako guwerner w Kikole. Ówczesne miasteczko miało szczęście do utalentowanych ludzi. Sześć lat wcześniej w pałacu koncertował sam Fryderyk Chopin. W Kikole Szabrański spędził kilka lat. Powstało tu wiele jego utworów. Odbywał także wizyty w innych niż Kikół dworach, bawiąc mieszkańców wierszami.

Po spełnieniu obowiązków guwenera rozpoczął pracę jako prawnik w Warszawie. Był także redaktorem pisma Biblioteka Warszawska. Jego poezja nie była łatwa. Już ówcześni mówili, że brak jej lekkości, ale za to była wzorowa pod względem językowym. Szabrański zmarł w 1882 roku. Spoczywa na Powązkach.

(pw)

Najwyższy order w Polsce

XVIII WIEK ▶ Order Orła Białego to najstarsze i najwyższe odznaczenie państwowe Rzeczypospolitej Polskiej nadawane za znamienite zasługi cywilne i wojskowe dla pożytku RP, położone zarówno w czasie pokoju jak i w czasie wojny. Nie dzieli się na klasy. Nadawany był najwybitniejszym przez Augusta II Mocnego w 1705 roku



August II Mocny, pierwszy Wielki Mistrz Orderu Orła Białego w latach 1705–1733, z Wielką Wstęgą i Gwiazdą Orderu Orła Białego

Order Orła Białego ustanowił król August II Mocny 1 listopada 1705 roku na zamku w Tykocinie, małym mieście na Podlasiu, położonym nad rzeką Narew, gdzie bywali królowie, magnaci i książęta polscy. Otrzymywali go w czasie I Rzeczypospolitej głównie magnaci, którzy wsparli króla

w wolnej elekcji: Karol Stanisław Radziwiłł, Hieronim Lubomirski, Michał Kazimierz Ogiński, Ignacy Krasiński, Stanisław Kostka Potocki, Stanisław Małachowski, ale także hetman Iwan Mazepa. W czasach Augusta III stracił nieco renomę, gdyż minister Henryk Brühl masowo

go sprzedawał. Za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego Order Orła Białego nadawano na rozkaz cesarowej Katarzyny II jej niemieckim i rosyjskim faworytom z Potiomkinem na czele. Order przestał być nadawany po III rozbiorze Polski.

Wraz z powstaniem Księstwa Warszawskiego order został przywrócony. Był również nadawany w czasie Królestwa Polskiego (po 1815 roku). Po upadku powstania listopadowego w 1831 roku wraz z Orderem Świętego Stanisława i Orderem Virtuti Militari został zniesiony jako order Królestwa Polskiego ukazem cara. W jego miejsce został ustanowiony Cesarski i Królewski Order Orła Białego. Order ten był nadawany przez carów Rosji w latach 1831–1917 (do rewolucji lutowej i upadku caratu w marcu 1917 roku). Ustanowienie oznaczenia Imperium Rosyjskiego, przejmującego elementy orderu Królestwa Polskiego, było jedną z represji po powstaniu listopadowym, gdy wbrew traktatowi wiedeńskiemu car uznał Królestwo Polskie za terytorium podbite, a nie odrębne państwo, związane jedynie unią personalną z Rosją. Z tego względu nie jest w tej formie i w tym okresie traktowany jako kontynuacja polskiego orderu rycerskiego.

Wraz z odzyskaniem przez

Polskę niepodległości został odnowiony przez Sejm Rzeczypospolitej ustawą z dnia 4 lutego 1921 roku jako najwyższe odznaczenie państwowe. Otrzymał wówczas także nowy wygląd i odmienną dewizę Za Ojczyznę i Naród. W okresie międzywojennym nadany został 24 obywatelom polskim i 88 cudzoziemcom (w tym 33 monarchom i prezydentom, 10 premierom, 12 członkom rodzin panujących, 15 ministrom).

Od wybuchu II wojny światowej order nadawany był rzadko i tylko przez rząd RP na obczyźnie (poza prezydentami RP otrzymującymi go z urzędu, uhonorowano nim 6 Polaków m.in. Tadeusza Tomaszewskiego, Eustachego Sapiechę i Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza oraz 4 cudzoziemców m.in. kard. Carlo Chiarlo), choć oficjalnie w PRL nigdy tego odznaczenia nie zniesiono. Dekret PKWN z 22 grudnia 1944 roku o orderach, odznaczeniach oraz medalach wymieniał Order Orła Białego jako jedno z odznaczeń państwowych nadawanych przez Prezydium KRN, lecz nie był on nadawany, a w 1949 roku jako najwyższe odznaczenie zastąpił go Order Budowniczych Polski Ludowej. Ustawa z 17 lutego 1960 roku o orderach i odznaczeniach już nie wymieniała Orderu Orła Białego.

23 grudnia 1992 roku order został restytuowany ustawą z dnia 16 października 1992 roku o orderach i odznaczeniach. Projekt obecnej wersji orderu wykonał wybitny polski rzeźbiarz, medalier, twórca wielu polskich odznaczeń państwowych i wojskowych – Edward Gorol. Order obecnie nadawany jest przez prezydenta RP. Pierwszymi osobami, które otrzymały go po restytucji orderu w 1992 roku, z rąk prezydenta Lecha Wałęsy w 1993, byli Jan Paweł II (papież odebrał swój order dopiero w czasie pielgrzymki do kraju 22 maja 1995) i król Szwecji Karol XVI Gustaw. W dotychczasowej historii orderu otrzymało go 1475 osób.

Na straży honoru orderu stoi Kapituła Orderu Orła Białego, jej członkowie powoływani są przez prezydenta RP na pięć lat spośród osób, które zostały odznaczone tym orderem. Kapitułę tworzą: Wielki Mistrz Orderu i pięciu członków kapituły. Zgodnie z ustawą o orderach i odznaczeniach prezydent RP z tytułu wyboru na ten urząd staje się Kawalerem Orderu Orła Białego, Wielkim Mistrzem Orderu i przewodniczy kapituły. Kapituła wybiera ze swego grona Kanclerza Orderu i Sekretarza Kapituły.

**Opr. (Szyw),
fot. Prezydent.PL/
Domena Publiczna**

Postać

Bohaterowie Virtuti – Feliks Wysocki

18 czerwca 1792 roku miała miejsce zwycięska bitwa pod Zieleńcami. Po tej bitwie król Stanisław August zdecydował się na utworzenie 22 czerwca tamtego roku Orderu Virtuti Militari, do dziś najwyższego odznaczenia wojskowego w Polsce. Z tej okazji będziemy prezentować sylwetki odznaczonych, pochodzących z regionu. Tym razem przybliżamy historię Feliksa Wysockiego, który otrzymał Order Virtuti Militari w czasie tzw. wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego.

Prezentujemy kolejnego kawalera Orderu Virtuti Militari – Feliksa Wysockiego herbu Ogończyk. Urodził się w 1788 roku. Jego rodzicami byli Józef i Marianna z Maśłowskich herbu Samson. W 1807 roku rozpoczął służbę wojskową w stopniu podporucznika w armii Księstwa Warszawskiego. Wraz z macierzystym pułkiem ułanów odbył kampanię w 1809 roku

(wojna polsko-austriacka). Za zasługi bojowe odznaczony został Krzyżem Złotym VM (IV klasy).

23 kwietnia 1810 roku awansowany został na porucznika, zaś rok później (12 kwietnia 1811 roku) na stopień kapitana. Brał udział w kampanii 1812 r. Napoleona. W czasie bitwy nad Berezyną odniósł ciężkie rany. Za wybitne zasługi bojowe w kam-

panii rosyjskiej Napoleona podano go do odznaczenia najwyższymi orderami epoki napoleońskiej, czyli Krzyżem Kawalerskim VM (III klasy) oraz Legią Honorową (V klasy), lecz wnioskowanych odznaczeń nie otrzymał. Z powodu doznanych ran, po powrocie z Rosji, w stopniu kapitana zakończył służbę wojskową.

Od 1822 roku był właści-

ciem majątku w Pułkowie koło Golubia, w ówczesnym zaborze pruskim. Majątek odziedziczyła jego zona – Amelia Orłowska po swoim ojcu. Dwadzieścia lat później został natomiast właścicielem (po ojcu) Dulska koło Dobrzynia nad Drwęcą w ówczesnym Królestwie Polskim.

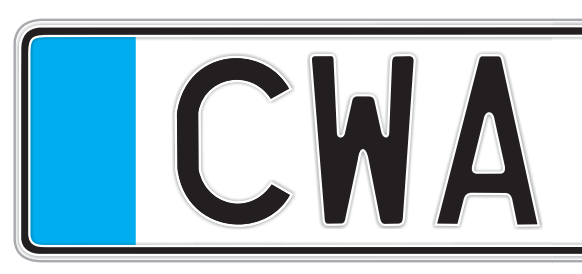
Miał dwóch synów – Ignacego (1841–1854) oraz Aleksandra (1823–1864). Ten drugi za-

rzędał majątkiem w Dulsku po śmierci ojca. Co ciekawe Feliks Wysocki utrzymywał kontakty patriotyczne i gospodarcze z Natalisem Sulewskim (działaczem polskim w połowie XIX wieku z Piątkowa koło Kowalewa Pomorskiego). Feliks Wysocki zmarł w 1856 roku i został pochowany na cmentarzu w Oborach.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Sprzedam

Sprzedam Fiat Sedici 4x4, 1,6, przebieg 260 tys., Rok Prod. 2008, Cena 14.500. Telefon 668 771 105

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, dwa garaże, CO z podajnikiem w centrum Wąbrzeźno ul. Dolna 1 Tel. 510-905-249

Sprzedam dom, budynki gospodarcze, garaże. Tel. 506-238-208

Praca

Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Rywalizowali po sąsiedzku

REGION/GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ 26 czerwca br. na boisku przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrocławach (gmina Golub-Dobrzyń) odbyły się miejsko-gminne zawody sportowo-pożarnicze z udziałem mieszkańców gminy Dębowa Łąka



Te dwie przygraniczne gminy mają wiele wspólnych spraw, których podział administracyjny nie jest w stanie od siebie oddzielić w codziennym życiu i funkcjonowaniu, w różnych aspektach życia. Niezorientowani przekraczają tego rodzaju granice bezwiednie i tylko rejestracja większości mijanych samochodów powoduje, że nadchodzi refleksja, iż jesteśmy w innym powiecie. Taki przypadek dotyczy, np. mieszkańców Łobdowa (pow. wąbrzeski), gdy udzielają się w realizacji swoich pasji w niedalekich Wrocławach (pow. golubsko-dobrzyński).

– W zmaganiach sportowo-pożarniczych wzięły udział 24 drużyny reprezentujące 12 jednostek OSP, a komisja pod przewodnictwem st. kap. Zenona Szwarackiego sprawnie przeprowadziła rozgrywki – informuje naczelnik Mateusz Przyjemski.

Najlepsze trzy drużyny kobiet to zespoły reprezentujące: Wrocław, Nowogród, Golub-Dobrzyń. Seniorzy uplasowali się na podium kolejno na miejscach: I – Wrocław, II – Handlowy Młyn, III – Nowogród. Wśród dziewcząt (CTIF) zwyciężył zespół z Wrocław, drugie i trzecie zajęły odpowiednio: Handlowy Młyn i Golub-Dobrzyń, a w rywalizacji

chłopców (CTIF) najlepsi okazali się reprezentanci z Wrocław. Poza nimi na podium stanęli chłopcy z Nowogrodu i Cieszyn.

– Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchary i nagrody finansowe ufundowane przez Gminę Golub-Dobrzyń i Miasto Golub-Dobrzyń – podaje Mateusz Przyjemski.

Mieszkający w Łobdowie Kacper Pawlikowski, zawodnik i jednocześnie kapitan drużyny młodzieżowej OSP Wrocław uważa, że: – Nie było trudnych konkurencji. Sztafeta i bojówka nie stanowiły żadnego problemu. Impreza była doskonała. Nasza drużyna zwyciężyła jak i wszystkie inne z Wrocław – mówi Pawlikowski.

Po części głównej rywalizacji sportowo-pożarniczej odbył się strażacki grill, który też miał przyjaźniłą, wspaniałą atmosferę. Zapewne na świetne samopoczucie rozmówcy wpływ miała ostateczna klasyfikacja, w której gospodarze imprezy nie dali szans swoim konkurentom. Dobra atmosfera sportowych zmagani i atrakcyjność imprezy to niejako znak firmowy strażackich wydarzeń.

Gratulacje dla zwycięzców i wszystkich zawodników!

B. Walas

Fot. nadesłane

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

**BURMISTRZ WĄBRZEŻNA
UL. WOLNOŚCI 18
87-200 WĄBRZEŻNO**

Wąbrzeźno, dnia 14.07.2022 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu:

- 1) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy ks. Gen. W. Kiedrowskiego,
- 2) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Przejazdowej,
- 3) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej,
- 4) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej – II Obszar.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022, poz. 503 t.j.), art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 i art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022, poz. 1029 t.j.), Uchwały Nr XIX/122/20 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 27 maja 2020 r., Uchwały Nr XXVII/183/21 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 31 marca 2021 r., Uchwały Nr XXIII/151/20 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 25 listopada 2020 r. oraz Uchwały Nr XXV/172/21 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 27 stycznia 2021 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu:

- 1) projektów ww. zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna;
- 2) prognoz oddziaływania na środowisko dla ww. projektów zmian miejscowych planów;
- 3) niezbędnych dokumentacji ww. spraw;

w dniach od **22 lipca 2022 r. do 16 sierpnia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniom odbędzie się w **dnio 10 sierpnia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, sala nr 19 o godz. 13⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach zmian planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Wąbrzeźna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do 29 sierpnia 2022 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane są w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com

Burmistrz Wąbrzeźna

Tomasz Zygnarowski

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r.: (art. 13) – RODO oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, reprezentowana przez Burmistrza Wąbrzeźna, z siedzibą w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, e-mail: sekretariat@wabrzezno.com
2. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych, e-mail: iod@wabrzezno.com. Inspektor to osoba, z którą możesz się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania Pana/Pani danych osobowych oraz korzystania z przysługujących Panu/Pani praw związanych z przetwarzaniem danych.
3. Pana/Pani dane osobowe będą lub mogą być przetwarzane w celu prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.wabrzezno.com w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Kiedy trzeba opłacać składki za studenta?

REGION ▶ Podczas wakacji wielu studentów decyduje się podjąć pracę. Warto wiedzieć w jakich przypadkach odprowadzane są za nich składki i z jakich świadczeń mogą korzystać



Studenci najczęściej pracują na umowę zlecenia i o dzieło. Zatrudniani są również na umowę o pracę. – Gdy z umowy są za nich odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne mogą liczyć na szereg świadczeń z ZUS-u np. w razie choroby, macierzyństwa, konieczności opieki nad chorym członkiem rodziny czy długotrwałej niezdolności do pracy. Składki powiększają również zgromadzone na koncie emerytalne środki – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Umowa zlecenia bez składek

Student do ukończenia 26 roku życia nie jest obejmowany ubezpieczeniami z tytułu umowy zlecenia ani obowiązkowo, ani dobrowolnie, o ile nie wykonuje umowy zlecenia z własnym pracodawcą albo na jego rzecz. By tak się stało zleceniobiorca musi posiadać status studenta przez cały czas trwania umowy zlecenia. Wówczas zleceniodawca nie opłaca za niego żadnych składek. Student co prawda ma więk-

sze wynagrodzenie, ale nie ma ubezpieczenia i gdy przydarzy się mu wypadek, czy choroba nie będzie mógł korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, czy chorobowego.

Co ważne osoba, która uczy się na studiach doktoranckich lub podyplomowych nie jest studentem według przepisów ubezpieczeniowych, nawet jeśli ma mniej niż 26 lat.

Umowa zlecenia ze składkami

Jeśli student podpisze umowę zlecenia z własnym pracodawcą, to w takim przypadku ta umowa traktowana jest tak samo jak umowa o pracę w zakresie ubezpieczeń. Ta sama zasada dotyczy sytuacji, gdy student zawrze umowę zlecenia z innym podmiotem niż własny pracodawca, ale wykonuje ją na rzecz swojego pracodawcy. Wówczas pracodawca musi opłacić od umowy zlecenia wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne (podstawę oskładkowania stanowi suma wynagrodzenia z ty-

tułu umowy o pracę oraz umowy zlecenia).

Gdy student skończy naukę lub przez jakiś czas nie ma statusu studenta (np. w czerwcu obronił licencjat i od października rozpocznie uzupełniające studia magisterskie), powinien o tym poinformować swojego zleceniodawcę. Zleceniodawca będzie musiał go zgłosić do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Także po ukończeniu przez studenta 26 lat zleceniodawca ma obowiązek zgłosić go do ubezpieczeń. W takiej sytuacji jeśli student pracuje na umowę zlecenia i jest to jedyny tytuł do ubezpieczeń społecznych, to podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu. Ubezpieczenie chorobowe jest dobrowolne, a objęcie nim następuje na wniosek zleceniobiorcy (studenta) zgłoszony do zleceniodawcy.

Umowa o dzieło

Niezależnie czy jest się studentem czy nie, od umowy o dzieło nie płaci się żadnych składek, o ile



jest to jedyny tytuł do ubezpieczeń społecznych.

Umowa o pracę

Student zatrudniony na umowę o pracę, nawet jeśli ma mniej niż 26 lat podlega ubezpieczeniom społecznym na takich samych zasadach jak pozostali pracownicy. Pracodawca opłaca więc za niego obowiązkowo wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

Student, który pracuje na podstawie stosunku pracy zyskuje wiele przywilejów, których nie mają osoby pracujące na umowę zlecenia. Między innymi ma prawo do urlopu czy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Jest też objęty wszystkimi obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a w związku z tym korzysta z ochrony, którą te ubezpieczenia gwarantują – ma prawo do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa.

Student dzięki składkom na

ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zyskuje zabezpieczenie teraz i na przyszłość. O tym czy zostaliśmy zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i z jakim dniem nastąpiło to zgłoszenie – zawsze możemy sprawdzić na swoim koncie PUE ZUS. Więcej na stronie www.zus.pl

Praca za granicą

Student, który podczas wakacji wyjeżdża w celach zarobkowych do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej (UE), Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) oraz Szwajcarii podlega co do zasady ubezpieczeniu w państwie, w którym wykonuje tę pracę pod warunkiem, że nie prowadzi w Polsce żadnej aktywności zawodowej. Student, który zamierza wyjechać do pracy sezonowej za granicę może złożyć do ZUS-u wniosek o udzielenie informacji na temat właściwego ustawodawstwa. Na wnioski studentów podejmujących pracę sezonową za granicą ZUS wydaje pisma informujące o zasadach podlegania ubezpieczeniom.

(red), fot. ZUS

Region

Rodzice składają wnioski o 300+

Od 1 lipca rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego złożyli prawie 41 tys. wniosków o świadczenie 300+ z programu „Dobry start” na niemal 57 tys. dzieci. W całym kraju do ZUS-u wpłynęło elektronicznie 632 tys. wniosków na 875 tys. dzieci.

– Świadczenie „Dobry start” przysługuje raz w roku na dziecko, które uczy się i jest w wieku do 20 lat lub do 24 lat, jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność. Nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów. Uczeń, który ukończył już 18 lat, wniosek

o 300+ może złożyć samodzielnie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W ramach programu „Dobry start” rodzice – bez względu na dochód – mogą otrzymać jednorazowo 300 zł na zakup na przykład

zeszytów, długopisów, flamastrów, czy innego wyposażenia potrzebnego dla ucznia.

– Tylko w ciągu pierwszych kilku dni rodzice z województwa kujawsko-pomorskiego złożyli prawie 41 tys. wniosków na niemal 57 tys. dzieci. Najwięcej wniosków o 300+

wpłynęło w samej Bydgoszczy (6,4 tys.), Toruniu (3,8 tys.) i w powiecie inowrocławskim (3,3 tys.) – dodaje rzeczniczka.

300 złotych dla ucznia tylko do końca listopada

Wnioski o świadczenie 300+ na wyprawkę szkolną można składać do 30 listopada wyłącznie elektronicznie – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Pieniądze z programu są wypłacane wyłącznie na rachunek bankowy.

Na PUE ZUS jest specjalny kreator, który pomoże rodzicom wypełnić wnioski i unikać błędów

przy ich składaniu. Kreator ten dostępny jest również w ukraińskiej wersji językowej. Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z programu Dobry Start – również przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia, znajdzie wszystkie informacje na temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS.

Rodzice, którzy potrzebują pomocy w założeniu profilu na PUE i poprawnym wypełnieniu wniosku, mogą skorzystać z pomocy pracowników ZUS. Wsparcie można otrzymać w każdej placówce Zakładu, można również umówić się na e-wizytę w ZUS.

(red)

Czternasta emerytura bez podatku

REGION ▶ Od 25 sierpnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie wypłacał 14. emeryturę, która będzie zwolniona z podatku dochodowego. Świadczenie na rękę wyniesie 1217,98 zł. Będzie wypłacane z urzędu, czyli nie trzeba składać żadnego wniosku

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne trafi do 9,0 mln emerytów, rencistów i innych osób pobierających świadczenia długoterminowe, w tym 8,1 mln z ZUS. Ze wstępnych szacunków wynika, że w tym roku na „czternastkę” może zostać przeznaczone nawet około 11,4 mld zł, w tym 9,5 mld zł dla świadczeniobiorców ZUS.

Świadczenie w pełnej wysokości otrzyma ok. 7,7 mln osób. W przypadku osób ze świadczeniem między 2900 zł a 4188,44 zł brutto czternastka będzie zmniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Minimalna wysokość czternastki wyniesie 50 zł.

– Czternastą emeryturę dostaną osoby, które na 24 sierpnia, czyli na dzień poprzedzający pierwsze wypłaty będą miały prawo do wypłaty jednego ze



świadczeń długoterminowych z ZUS, m.in. emerytury, renty, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, czy tzw. świadczenia Mama 4+. Czternastki nie dostaną osoby, któ-

re na 25 sierpnia będą mieć zawieszoną wypłatę świadczenia (np. z powodu zbyt wysokich dodatkowych zarobków). W takiej sytuacji dodatkowe roczne świadczenie pieniężne zostanie przekazane z chwilą wznowienia

wypłaty świadczenia – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwsi seniorzy otrzymają z ZUS-u czternastką 25 sierpnia. Kolejne terminy wypłat to: 1, 5,

6, 10, 15, 20 września. Natomiast w systemie mundurowym wypłata nastąpi we wrześniu. Z kolei osoby pobierające świadczenia rolnicze rządziej niż raz na miesiąc – otrzymają „czternastkę” w październiku.

„Czternastka” będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy świadczenia z programu „Rodzina 500 plus” dla niesamodzielnych.

W ubiegłym roku to dodatkowe świadczenie otrzymało w sumie ponad 9 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim 425,5 tys. Łączna kwota wypłaconych czternastek w regionie wyniosła niemal pół miliarda złotych, w kraju prawie 9 mld zł.

(red), fot. ZUS

Region

Korzystniejsze przeliczenie nie dla każdego

Od 1 kwietnia 2022 r. obowiązują nowe, korzystniejsze tablice trwania życia. Nie każdy jednak może z nich skorzystać, a mimo to wielu seniorów składa wnioski o przeliczenie swojego świadczenia. Z tablic nie skorzystają m.in. osoby urodzone przez 1949 r.



– Tablice trwania życia przedstawiają przeciętną liczbę miesięcy, jaką mają do przeżycia osoby w wieku od 30 do 90 lat. Zmieniają się co roku i obowiązują od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Są kluczowym elementem przy wyliczaniu emerytur z tzw. nowego systemu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowe tablice są korzystniej-

sze niż w poprzednich latach. Nic więc dziwnego, że wielu seniorów chce mieć wyższą emeryturę i składa do ZUS wnioski o przeliczenie swojego świadczenia z uwzględnieniem nowych tablic. Większość z tych wniosków nie ma jednak żadnych podstaw i skutkuje odmową przeliczenia emerytury. **Z nowych tablic nie skorzystają m.in. niepracujący emeryci z tzw. starego systemu, czyli osoby urodzone przed 1949 r.**

Aktualne tablice średniego dalszego trwania życia obowiązują od 1 kwietnia 2022 r. do 31 marca 2023 r. i co do zasady dotyczą osób, które nie przeszły jeszcze na emeryturę. ZUS będzie korzystał z nowej tablicy do obliczenia emerytury dla osób, które przejdą na to świadczenie między kwietniem br. a marcem przyszłego roku.

Osoby, które kończą wiek emerytalny w tym okresie wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat

dla mężczyzn, nie muszą wcale spieszyć się ze złożeniem wniosku, aby skorzystać z tegorocznej tablicy. – Przyznając emeryturę, ZUS bierze pod uwagę tablicę trwania życia, która obowiązuje w momencie wpływu wniosku o emeryturę i w momencie ukończenia wieku emerytalnego. Wybiera zawsze korzystniejszy wariant. Natomiast osoby, które mimo ukończenia wieku emerytalnego odłożyły decyzję o przejściu na świadczenie, będą mogły skorzystać z nowych tablic, o ile zakończą zatrudnienie do 30 marca 2023 r. i złożą wniosek o emeryturę do 31 marca 2023 r. – wyjaśnia rzeczniczka.

Aktualnie obowiązujące tablice zastosujemy również w przypadku osób, które mają już przyznaną emeryturę z nowego systemu, ale wypłata świadczenia jest zawieszona ze względu na nierozwiązanie stosunku pracy. By tak się stało, muszą zakończyć zatrudnienie do 30 marca 2023 r. i złożyć wniosek o podjęcie wypłaty emerytury nie później niż do 31 marca 2023 r.

Z nowych tablic skorzystają również osoby, które mają już

ustalone prawo do tzw. nowej emerytury, a po przyznaniu świadczenia pracowały i odprowadzały składki emerytalne. Raz na rok lub po ustaniu zatrudnienia mogą je sobie doliczyć do świadczenia. Jeśli wniosek o doliczenie składek złożą do 31 marca 2023 r., to przy obliczeniu kwoty dotyczącej tylko tej części zwiększenia, zastosujemy średnie dalsze trwanie życia z aktualnych tablic.

Z aktualnych tablic skorzystają również kobiety, które pobierają okresową emeryturę kapitałową, o ile do 31 marca 2023 r. osiągną powszechny wiek emerytalny przewidziany dla mężczyzny (czyli 65 lat) lub prawo do okresowej emerytury kapitałowej wygaśnie wcześniej. Jeśli tak się stanie, to w dniu, w którym kobieta kończy 65 lat, ZUS z urzędu ponownie ustali wysokość emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wówczas zgromadzone na indywidualnym koncie i subkoncie składki oraz kapitał zostaną podzielone przez dalsze średnie trwanie życia obowiązujące w dniu 65. urodzin.

(red), fot. ZUS

Legendy Unii znów na murawie

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłka nożna to sport, w którym oprócz emocji związanych z tym co aktualnie dzieje się na boisku wiąże się silna nostalgia za tym co było. Kibice wspominają dawno rozegrane mecze, a swoich ulubieńców z lat minionych często stawiają za wzór



Wielką atrakcją dla miłośników futbolu był zatem Pierwszy Turniej Oldbojów Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, rozegrany w sobotę 9 lipca na Stadionie Miejskim w Wąbrzeźnie. W turnieju udział wzięły drużyny z Bydgoszczy, Torunia, Rypina i oczywiście Wąbrzeźna. Licznie zgromadzeni kibice, po latach, mogli znowu okłaskiwać zawodników, którzy na wąbrzeskiej murawie zostawili wiele zdrowia w czasie swojej sportowej przygody.

W bramce legenda – Jan Wiśniewski i jego fantastyczna gra na

przedpolu oraz charakterystyczny okrzyk „moja”. Dalej będący sercem i płucami zespołu Jarosław Rybszleger, do dziś imponujący techniką Sebastian Isbrandt oraz Paweł Szablewski. Ten ostatni wraz z Tomaszem Stępskim tworzył zabójczy duet napastników w zespole prowadzonym wtedy przez Romana Bodurowa. Na boisku pojawił się również Brunon Jankowski, a na profilu klubu można znaleźć wzmiankę, że reprezentował on Unię w meczu z Lechem Poznań w 1966 roku. Pan Brunon swoją formą zawstydzał i zawsty-

dza nadal młodszych zawodników. Oby robił to jak najdłużej, bo jest wzorem dla wielu miłośników sportu.

Choć z pewnością dla zawodników to nie wyniki, a możliwość ponownego spotkania na boisku była najważniejsza, meczom nie brakowało zaciętości. Wąbrzeska drużyna notując dwa zwycięstwa i jedną porażkę, zajęła drugie miejsce tuż za zespołem z Bydgoszczy. Na trzecim miejscu z taką samą ilością punktów oraz stosunkiem bramek uplasowały się ekipy z Torunia i Rypina.



Zawodnikom życzymy dużo zdrowia, dobrej formy i jak największej okazji do wspólnej gry. Poniżej komplet wyników oraz pełny skład Unii Wąbrzeźno.

Wyniki:

Unia Wąbrzeźno – Lech Rypin 1:0

Oldboy Bydgoszcz – Oldboys Toruń 3:1

Unia Wąbrzeźno – Oldboys Toruń 1:0

Oldboy Bydgoszcz – Lech Rypin 3:1

Oldboys Toruń – Lech Rypin 1:1

Unia Wąbrzeźno – Oldboy Bydgoszcz 0:1

Skład Unii Wąbrzeźno: Jan Wiśniewski, Brunon Jankowski, Krzysztof Kultys, Krzysztof Leis, Sławomir Mówiński, Paweł Mikulski, Janusz Marciniak, Waldemar Mielnik, Piotr Klimek, Grzegorz Rydzynski, Tomasz Sulikowski, Dariusz Borzykowski, Marek Rożnowski, Jerzy Jabłoński, Paweł Szablewski, Janusz Sumiński, Paweł Mazurowski, Sebastian Isbrandt, Jarosław Rybszleger.

Tekst i fot. (AO)

